

KOMINIARZ

151/7

I
JEST JESZCZE PAMIĘTKA I NIKI JEJ NIE PIĘŚCIE
DOPIERO SKONCZYŁA WZORĄJ LAT CZTERDZIEŚCI.
SZEROKA MA GĘBĘ, I O CZY MA CZARNE
POWIADAJĄ, CHŁOPCY ~~JEJ~~ JEST DZIEWCZĘ, SZWARNE.

II
OCZY MA CZARNIUTKIE I BIELUTKIE ZĘBY
ALE ŻADEN CHŁOPIEC NIE CHCIAŁ OD NIEJ GĘBY.
CHDŃ ICH TYŁU MIAŁA I TYŁU KOCHAŁA
POWTEM WAM DŁACZEGO PAMIĘK DOROSTAŁA.

III
PIERWSZEGO MURARZA MIAŁA DO KOCHANIA
KIEDY MIAŁ SIĘ ŻENIĆ ZŁECIAŁ Z RUSZTOWANIA.
KOCHAŁA LOTNIKA, DARZYŁ JĄ UCZUCIEM
WSPOMINAŁA O ŚLUBIE, SAMOŁOTEM UCIEKŁ.

IV
MIAŁA MUZYKANTA, POWTEM WAM POKRÓTCIE
KIEDY SIĘ MIAŁ SIĘ ŻENIĆ, UTOPIŁ SIĘ W WÓDCE.
POTEM SIĘ, KOCHAŁA NA ZABÓJ W GÓRNIKU
JUZ PRZED ŚLUBEM ŚLAK GO TRAFIŁ NA CHODNIKU

V
POTEM I LEKARZA KOCHAŁA ~~PANAMA~~ PASYJAMI
GDY NADŚLEDZIŁ DZIEŃ ŚLUBU, OTRUŁ SIĘ LEKAMI
POTEM ZA'S KOCHAŁA MŁODEGO PROFERA
I JUZ Z PRZED OKTARDA UCIEKŁ JEJ CHŁOPEK.

VI
POTEM KONDUKTORA POZNAŁA MILEGO
GDY KSIĄDZ ZACZĄŁ PYTAĆ, UDAWAŁ NIEMEGO.
OPŁAKAŁA WSZYSTKICH CO SIĘ ZWYKLE ZDARZA
ALE JUZ NIE PŁACZE, KOCHA KOMINIARZA.

VII
I CHOĆ JEJ SERDUSZKO BARDZO GO MIŁUJE
ZARAZ MAMA POZIWA, GDY JĄ POCHŁUJE
LEOZ O ŻYCIU JEGO BOI SIĘ CZASAMI
ABY DO KOMINIA NIE WLECIAŁ Z KULAMI.

VIII
RĄDZI MU BY DENIEM BYŁ PĄZY SWEJ ROBOCIE,
WŁASZCZNA DRABINE, KULE MIAŁ NA PŁOCIE,
I DOPIERO TERAZ, GDY MAŁAT CZTERDZIEŚCI
KOMINIARZ JĄ WRESZCIE CHŁUJE I PIĘŚCII.